

Wypadek Marka Szufy

#Lotnictwo cywilne 18 czerwca 2011

Podczas Płockiego Pikniku Lotniczego miał miejsce tragiczny wypadek. Marek Szufa wykonując nad Wisłą akrobacje samolotem Christen Eagle II nie zdołał wyprowadzić maszyny i uderzył w powierzchnię wody.

Rozbity samolot Christen Eagle był prywatną własnością Marka Szufy. Pilot sprowadził go

Pilot wyprowadzał samolot po pętli. Po uderzeniu o wodę maszyna całkowicie rozbiła się, a kadłub wbił w dno. Wydobywanie pilota trwało aż 20 minut. Kolejne pół godziny trwała akcja reanimacyjna na brzegu. Ranny pilot został później przewieziony do płockiego szpitala. O 19:20 został uznany przez lekarzy za zmarłego.

Podczas pokazów Marek Szufa miał również pilotować zabytkowy samolot Jak-18, który

Marek Szufa to jeden z najlepszych pilotów akrobacyjnych w Polsce. Lotniczą przygodę zaczynał jako modelarz. Na samolotach różnych typów wylatał ponad 20 tys. godzin. Do tego około tysiąca godzin na szybowcach. Był wielokrotnym wicemistrzem Polski w akrobacji samolotowej, wicemistrzem świata w akrobacji szybowcowej, wielokrotnym mistrzem Polski w akrobacji modeli RC. W PLL LOT latał Boeingiem 767.

Rozbity samolot to Christen Eagle II nr rej. N54CE, nr ser. JS1-97, wyprodukowany w 1998.

Jutrzejsze pokazy w Płocku zostały odwołane.



Rozbity samolot Christen Eagle był prywatną własnością Marka Szufy. Pilot sprowadził go z USA. Od tej pory stał się podstawowym samolotem Szufy, na którym wykonywał większość ewolucji podczas pokazów / Zdjęcia: Jakub Link-Lenczowski

Pilot wyprowadzał samolot po pętli. Po uderzeniu o wodę maszyna całkowicie rozbiła się, a kadłub wbił w dno. Wydobywanie pilota trwało aż 20 minut. Kolejne pół godziny

trwała akcja reanimacyjna na brzegu. Ranny pilot został później przewieziony do plockiego szpitala. O 19:20 został uznany przez lekarzy za zmarłego.



Podczas pokazów Marek Szufa miał również pilotować zabytkowy samolot Jak-18, którym odleciał wczoraj z Krakowa do Płocka

Marek Szufa to jeden z najlepszych pilotów akrobacyjnych w Polsce. Lotniczą przygodę zaczynał jako modelarz. Na samolotach różnych typów wylatał ponad 20 tys. godzin. Do tego około tysiąca godzin na szybowcach. Był wielokrotnym wicemistrzem Polski w akrobacji samolotowej, wicemistrzem świata w akrobacji szybowcowej, wielokrotnym mistrzem Polski w akrobacji modeli RC. W PLL LOT latał Boeingiem 767.

Rozbity samolot to Christen Eagle II nr rej. N54CE, nr ser. JS1-97, wyprodukowany w 1998.

Jutrzejsze pokazy w Płocku zostały odwołane.